

Sygn. akt VI P 941/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Niemyjska – Wakieć

Protokolant: stażysta Małgorzata Rymkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o podwyższenie renty

I. podwyższa rentę z tytułu zwiększenia potrzeb zasądzoną od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. S. wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 kwietnia 2005r. sygn.. akt (...) z kwoty 250 zł na 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie, płatne z góry do 10-go każdego miesiąca, począwszy od października 2014r., wraz z ustawowymi odsetkami od każdej z zaległych rat poczynając od 11 października 2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od powódki M. S. na rzecz pozwanej (...) SA w W. 960 zł (dziewięćset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

IV. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2070 zł dwa tysiące siedemdziesiąt złotych)

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...)w G. kwotę 150 zł (słownie: sto pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona z mocy ustawy, oraz kwotę 1.309,33 zł (jeden tysiąc trzysta dziewięć złotych trzydzieści trzy grosze)

Sygn. akt VI P 941/14

UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła pozew z dnia 3 listopada 2014 roku skierowanym przeciwko pozwanej (...) S.A. w W. wniosła o podwyższenie renty wyrównawczej zasądzonej od pozwanej (...) SA w W. na rzecz powódki w pkt III prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 29 kwietnia 2005 roku w kwocie po 1000 zł miesięcznie, podwyższonej wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w G. z dnia 10 maja 2007 do kwoty po 1150 zł miesięcznie podwyższonej następnie wskutek wezwania z dnia 27 listopada 2007 do kwoty po 1400 zł miesięcznie, z kwoty dotychczasowej do kwoty po 1900 zł miesięcznie płatnej z góry do dnia dziesiątego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 1 października 2014 roku.

Powódka wniosła nadto o podwyższenie kwoty renty z tytułu zwiększonych potrzeb zasądzonej w pkt IV prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 kwietnia 2005 roku w kwocie po 250 zł miesięcznie z

kwoty dotychczasowej do kwoty 600 złotych miesięcznie, płatnej z góry do dnia dziesiątego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 1 października 2014 roku.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka została zatrudniona w (...) SA. – Oddział Terenowy w G. na stanowisku specjalisty ds. likwidatury w wymiarze pełnego etatu, od dnia 2 listopada 1994r.. Stanowisko powódki mieściło się w Dziale Księgowości.

Powódka ma wykształcenie średnie – ukończyła liceum ekonomiczne

Do zakresu obowiązków powódki należało: prowadzenie rejestru księgi faktur ,rachunków, i not wpływających, rozdział dokumentów wg miejsc powstawania kosztów, sprawdzanie pod względem formalnym i rachunkowym całej dokumentacji, przygotowywanie dokumentów do zapłaty zgodnie zobowiązującymi przepisami, sporządzanie przelewów do banku, przestrzeganie terminów zapłaty, wystawianie not obciążeniowych i uznaniowych, korespondencja w sprawie rozliczeń, rozliczanie delegacji, zleceń płatniczych, ryczałtów paliwowych, przygotowanie zestawienia pobrań i gotówkowych z banku.

Od 1 stycznia 1996r. powódka była zatrudniona na czas nieokreślony.

Od 1 stycznia 1999r. powódka otrzymywała wynagrodzenie zasadnicze 1.525 zł brutto. Od 1 stycznia 2000r. miała otrzymywać wynagrodzenie zasadnicze 2.070 zł brutto plus premia motywacyjna.

W dniu 5 stycznia 2000r. Powódka w drodze do pracy, po wyjściu z tramwaju, a przed wejściem na teren zakładu pracy, poślizgnęła się na oblodzonym chodniku i przewróciła się na pośladki i plecy, w skutek czego doznała uraz kręgosłupa lędźwiowego. Zdarzenie uznano za wypadek w drodze do pracy, powódka otrzymała odszkodowanie w za 10 % uszczerbku na zdrowiu

Od dnia wypadku powódka korzystała z zasiłku chorobowego. Następnie powódka otrzymała świadczenie rehabilitacyjne od dnia 3 lipca 2000r. do 29 grudnia 2000r., przedłużone do 27 czerwca 2001r. Po wyczerpaniu świadczenia rehabilitacyjnego, powódka otrzymała rentę.

Z dniem 27 czerwca 2001r. rozwiązano z powódką stosunek pracy na mocy art. 53 k.p. Powódka przepracowała u pozwanego 6 lat 7 miesięcy i 27 dni (łącznie z okresem choroby).

dowód: umowa o pracę k. 9, 14 B akt osobowych powódki, zakres czynności k. 11 B akt osobowych powódki, przyznanie wynagrodzenia k. 24, 27 B akt osobowych powódki, decyzja ZUS k. 28, 30, 31 cz. B akt osobowych powódki, świadectwo pracy k. 34 cz. B akt osobowych powódki, zaświadczenie k. 41 cz. B akt osobowych powódki, świadectwo dojrzałości k. 47, uzasadnienie wyroku w sprawie (...) k. 103-104, zeznanie powódki k. 215-218, nagranie k00:16:24-01:09:25, karta wypadku w drodze do pracy k. 288-289

Wyrokiem końcowym z dnia 29 kwietnia 2005 roku Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 38 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2002 do dnia zapłaty, 2) kwotę 42 250 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2005 do dnia zapłaty; 3) rentę wyrównawczą w kwocie po 1000 zł miesięcznie płatną z góry do dziesiątego każdego miesiąca począwszy od maja 2005; 4) rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 250 zł miesięcznie płatne z góry do dziesiątego w dnia każdego miesiąca począwszy od maja 2005 roku oraz orzekł o kosztach procesu.

Powódka otrzymała także odszkodowanie z ZUS, z PZU (kwotę 2640 zł). W 2002r. powódka otrzymała odszkodowanie za dodatkowe 15 % uszczerbku na zdrowiu w wysokości 6570.

Dowód: wyrok k. 7, decyzja PZU k. 305, decyzja ZUS k. 311

Wyrokiem z dnia 10 maja 2007 roku Sąd Rejonowy (...) w G. podwyższył rentę wyrównawczą zasądzoną od pozwanej na rzecz powódki w pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w G.z dnia 29 kwietnia 2005 roku z kwoty 1000 zł miesięcznie do kwoty 1150 zł miesięcznie płatnej z góry do dnia dziesiątego każdego miesiąca począwszy od września 2006 wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia każdej raty. Oprócz tego zasądzono na rzecz powódki od pozwanej kwotę 2100 zł tytułem skapitalizowanych części podwyższonej renty wyrównawczej, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

dowód: Wyrok k 8, uzasadnienie k. 401-414, wyrok SO k. 415

Powódka w listopadzie 2007r. wniosła o podwyższenie renty wyrównawczej. Strona pozwana dobrowolnie zgodziła się podwyższyć tą rentę do 1.400 zł i tak ją dalej powódce wypłacała.

(bezsporne, vide stanowisko powódki w pozwie)

W okresie, w którym powódka doznała wypadku w dziale ją zatrudniającym pracowało pięciu pracowników.

W toku następnych lat dochodziło do redukcji zatrudnienia w oddziale, nadto doszło do centralizacji polegającej na wchłonięciu przez centralę pracowników oddziałów. (wszyscy są zatrudnieni w (...) SA nie w oddziałach). W 2000r., gdy powódka miała wypadek, w dziale księgowości było zatrudnionych 10 pracowników, w 2001r. już 9, w 2002r., 7, w latach 2003-2005 – 6. W 2006r. było zatrudnionych 5 pracowników – I. L. na stanowisku kierownika, z wykształceniem wyższym, ze stażem od 1993r., E. S., specjalista, z wykształceniem średnim ekonomicznym, zatrudniona od 1981r., E. Z., specjalista, wykształcenie średnie techniczne ekonomiczne, staż od 1990r., J. P., główny specjalista, wykształcenie średnie ogólne, zatrudniona od 1975r., oraz M. K., specjalista, wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż od 2006r., która miała zatrudnienie tylko na czas określony do 14.08.2007r.

W 2009r. pracę straciły 2 pracownice, a w 2008r. jedna – dwie z przyczyn nie dotyczących pracowników, jedna za porozumieniem stron

dowód – mail k. 126, zestawienie pracowników k. 391, k. 691.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014r. zasądzono powódce kwotę 6.450 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia będącego następstwem wypadku w drodze do pracy, odpowiadającej 10 % uszczerbku..

dowód – wyrok z uzasadnieniem k. 101-113, decyzja k. 115, wyrok SO k. 676

Powódka została uznana za całkowicie niezdolną do pracy od 1 grudnia 2001r.

Powódka nie pracuje, zajmuje się stanem swojego zdrowia. Pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z mężem, który jest emerytem. Powódka ma troje dzieci, żadnego na utrzymaniu, są już dorosłe. Mąż w 2015r. otrzymywał 2800 emerytury. Powódka leczy się w licznych poradniach, niekiedy prywatnie, wydaje też na leki.

Powódka zatrudniła na umowę o pracę E. C. w charakterze pomocy domowej, na 1/8 etatu za 200 zł miesięcznie brutto od sierpnia 2013r. ..

dowód – decyzja k. 114, PIT 2013 k. 10-12, zeznanie powódki k. 215-218, nagranie 00:16:24-01:09:25 umowa o pracę k. 16 wyrok SO z 22.03.02r. k. 306, decyzja ZUS . 307, k. 312-313 orzeczenie lekarza orzecznika k. 721, wyrok SO k. 826-834

W 2000r., gdy powódka uległa wypadkowi, wynagrodzenie zasadnicze jej wynosiło 2070 zł., podczas gdy wynagrodzenie E.S., osoby zatrudnionej na podobnym stanowisku, również specjalisty, z nieco innym zakresem zadań wynosiło 2180. Wynagrodzenie zasadnicze powódki stanowiło wtedy 107,60 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej wg. GUS, zaś E. S. 113,31 % (przeciętne wg GUS to wtedy 1923,81. Dodatek w postaci premii motywacyjnej obie miały ustalane na tych samych zasadach, wynikał on bowiem z regulaminu.

W 2005r. gdy zasądzono powódce rentę wyrównawczą wyrokiem sądu powódka otrzymywała rentę ZUS w wysokości 1458,69 zł brutto (1214,71 zł netto), do tego zasądzono jej rentę od pozwanego w wysokości 1000 zł netto. W tym czasie E. S. miała wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 2880 brutto. Stanowiło to 120 % przeciętnego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej (2380,29 przeciętne). Z wynagrodzenia otrzymywanego w 2004r. wynikało, iż łącznie wszystkich składników E. S. miała w roku 2004r. 34.895 brutto, co daje miesięcznie 2.907,91 zł, co daje 127 % wynagrodzenia przeciętnego w gospodarce narodowej (2289,57 zł przeciętne).

W 2007r. powódka otrzymywała rentę ZUS w wysokości 1161,85 zł, brutto (netto 974,29 zł) do tego otrzymywała rentę zasądzoną wyrokiem sądu – 1150 zł. Razem stanowiło to 2124,29 zł netto, co po przeliczeniu na brutto dawałoby około 3100 zł, czyli 115 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W 2007r. E. S. otrzymywała wynagrodzenie zasadnicze nadal 2880 zł, dodając do tego premię motywacyjną (analogicznie jak w latach poprzednich i następnych – 18%) daje to 518,40, razem, 3398,40 zł brutto, czyli 125 % przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (2691,03 zł). Po otrzymaniu podwyżki umownej renty – do 1400 na skutek wezwania powódki do zapłaty, powódka otrzymywała łącznie świadczenia zrównane z wysokością wynagrodzenia E. S. – różnica 2 % (powódka od końca 2007r. miała ok. 2374,29 zł, co po ubruttowaniu odpowiada kwocie 3440 zł, co stanowi 127 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (2691,03 zł przeciętne).

W listopadzie 2014r. średnie wynagrodzenie z ostatnich czterech miesięcy, na analogicznym stanowisku jak powódka zajmowała ostatnio, tj. specjalisty, w oddziałach terenowych wynosiło 3.453,48 zł.. Zgodnie z regulaminem wynagradzania, miesięczna stawka specjalisty mieści się w granicach 1600-5800 zł.

W 2015r. powódka otrzymywała rentę z ZUS w wysokości 1808 netto miesięcznie. Oprócz tego dostawała od pozwanego 1400 zł renty wyrównawczej netto oraz 250 zł tytułem renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Renta ZUS plus renta wyrównawcza powódki w 2015r. to było 3209 zł (1808+1400). Po ubruttowaniu odpowiadałoby to kwocie 4496,72 i stanowi 115 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (3899,78 przeciętne). W tym czasie wynagrodzenie E.S. bez premii wynosiło 3730 zł, z premiami ok. 3904,12 zł brutto. Stanowiło to ok. 100 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (z premiami).

W 2017r. powódka otrzymuje rentę w wysokości 1826,09 zł netto i 1400 zł co razem daje 3226,09 i odpowiada kwocie 4535,04 zł brutto stanowiąc 104,16 % wynagrodzenia przeciętnego w gospodarce narodowej (4353,55 zł przeciętne).

W 2017r. E.S. awansowała na głównego specjalistę, otrzymała nowy zakres obowiązków, (obejmującym sprawy kadrowe, ewidencjonowanie w kasie fiskalnej, dokumentacja zakupowa, deklaracje PIT, analiza umów, i ich rejestracja, kalkulacja dodatków, naliczanie premii, rozliczenia podatkowe i wiele innych), otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze 4500 zł brutto plus premia motywacyjna.

dowód: zaświadczenie k. 2 c z akt o osobowych powódki, decyzja o rencie k. 400, k. 397 wynagrodzenie E. S. k.263, decyzja k. 114, PIT 2013 k. 10-12, zeznanie powódki k. 215-218, nagranie 00:16:24-01:09:25, regulamin wynagradzania k. 254-255 (premia motywacyjna), pismo ZUS k. 379-380, zakres obowiązków E. S. z 2002r. k. 382, zestawienia wynagrodzeń k. 704-717, deklaracje ZUS z raportami Imiennymi k. 692-703, zestawienia wynagrodzeń k. 586-1005, zaświadczenie k. 1021, porozumienie k. 1022, zakres obowiązków k. 1023 aneksy k. 1028-1034

U powódki rozpoznano przebyty uraz kręgosłupa lędźwiowego w 2000r. z przewlekłym korzeniowym zespołem bólowym i uszkodzeniem korzeni L5 S1, wielopoziomowe przepukliny krążków międzykręgowych i zmiany zwyrodnieniowe w odcinku lędźwiowym kręgosłupa, stan po przebytych operacjach kręgosłupa lędźwiowego,

przewlekły zespół bólowy kręgosłupa szyjnego ; zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatię w szyjnym odcinku kręgosłupa leczone operacyjnie w 2007 roku, zaburzenie czynności zwieraczy w wywiadzie.

Farmakologiczne leczenie przeciwbólowe stosowane u powódki jest leczeniem objawowym ani przyczynowe. Działanie leków przeciwbólowych i ich skuteczność jest niezależna od przyczyny bólu. Nie można rozgraniczyć leczenia bólów pourazowych od leczenia bólów wywołanych innymi przyczynami. Leczenie jest holistyczne, dotyczy osoby, a nie pojedynczego objawu. Niezależnie od przyczyny bólu powódka korzystałaby z takich samych leków wypisywanych przez lekarza leczącego. Bóle w odcinku szyjnym kręgosłupa są wywołane schorzeniem samoistnym, jakim jest choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa i dyskopatia szyjna. W dotychczasowym postępowaniu diagnostycznym nie stwierdzono zmian pourazowych w odcinku szyjnym kręgosłupa wywołanych upadkiem w drodze do pracy. Diagnostyka neurologiczna przeprowadzona po wypadku nie wykazała zmian pourazowych w kręgosłupie szyjnym. Z uwagi na nie przedłożenie przez powódkę dokumentacji lekarskiej z leczenia neurologicznego po wypadku nie można stwierdzić czy zwiększyły się potrzeby związane z koniecznością przyjmowania leków w związku z wypadkiem. Z tego samego względu nie można stwierdzić, czy ujawniły się nowe schorzenia neurologiczne nierozpoznane przed 29 kwietnia 2005 roku. Na podstawie dostępnych wyników badań oraz przeprowadzonego badania lekarskiego nie stwierdzono ujawnienia się nowych objawów i schorzeń neurologicznych po 2012 roku, które byłyby przyczynowo związane z wypadkiem. Z zaświadczeń lekarskich prof. N. wynika, że stan neurologiczny nie ulega zmianie. Lekarz leczący w wyborze leczenia kieruje się wiedzą doświadczeniem zawodowym mając zawsze na uwadze indywidualne dobro pacjenta musi brać pod uwagę skuteczność stosowanych farmaceutyków objawy uboczne i ewentualnie indywidualne reakcje alergiczne na składniki poszczególnych leków do wyboru rodzaju leku upoważniony jest lekarz leczący wybór ten musi być uzasadniony wpisem w dokumentację , ceny leków są zmienne nie stanowią wytycznych w wyborze leczenia farmakologicznego.

dowód: Opinia biegłej neurolog 765-770, dokumentacja lekarska 771 opinia uzupełniająca k. 912-913, dokumentacja lekarska k. 96-97, 142-143, 290-304, 3015-363, 365-374, 419-618, 622-656, 771, 790-793, 801-803, 822-825, 950-954, 956-965 , faktury k. 98-100, 147-203, 953,-955

Następstwa wypadku z dnia 5 stycznia 2000 roku spowodowały u powódki rozstrój zdrowia w zakresie stanu zdrowia psychicznego w formie przewlekłych zaburzeń stresowych pourazowych o obrazie depresyjno-lękowym, a następnie nasilone zaburzenia depresyjne. Potrzeby związane ze stanem psychicznym zwiększyły się po 29 kwietnia 2005 roku. Powódka początkowo przejawiała zaburzenie stresowe pourazowe, które po 2003 nasiliły się i przybrały charakter zaburzeń depresyjnych, Do 29 kwietnia 2005 roku objawy te utrzymywały się nadal i wymagały intensywnego leczenia psychiatrycznego. Regularne wizyty w PZP, realizowanie recept na leki niewątpliwie zwiększyły potrzeby powódki. Stosowane leki przez powódkę w zakresie stanu psychicznego są niezbędne do leczenia stanów wynikających z wypadku, były prawidłowo przypisywanej i stosowane i nie było między nimi interakcji pogarszających stan psychiczny czy skuteczność leczenia. Spośród zapisywanych leków nie było leków zbędnych. Dotąd zapisywane leki były zapisywane właściwie.

Dowód: Opinia psychiatry k. 800 -803, dokumentacja lekarska k. 96-97, 142-143, 290-304, 3015-363, 365-374, 419-618, 622-656, 771, 790-793, 801-803, 822-825, 950-954, 956-965 , faktury k. 98-100, 147-203, 953,-955

Deklarowana przez powódkę ilość leków przeciwbólowych, które przyjmuje w związku z wypadkiem jest właściwa. Powódka przyjmuje właściwe leki we właściwych dawkach i musi stosować deklarowaną ilość leków. Jak wynika z obszernego materiału zgromadzonego w aktach powódka od wielu lat cierpi na zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego, którego związek z wypadkiem w drodze do pracy został udowodniony. Powódka podjęła w związku z odczuwalnym bólem leczenie zarówno operacyjne jak i farmakologiczne. Do większości leków wymienionych stosowanych przez powódkę, w tym leków przeciwbólowych, istnieją tańsze jak i droższe zamienniki, czasami preparaty różnych producentów mają taką samą cenę. W grupie leków przeciwbólowych jest wiele zamienników, ale nie znaczy to, że są one dostępne dla pacjenta. Leki przeciwdepresyjne, na bazie których jest ustawiona leczenie wspomagające takich jak F. i T. są produkowane przez 1 producenta inna teoretycznie nie można ich znaleźć jeszcze tańszego zamiennika. Ceny leków, które stosuje powódka w związku z dolegliwościami bólowymi są w ostatnich latach regulowane przez

Ministerstwo Zdrowia. Powódka w związku z bólem przewlekłym jak większość pacjentów tej grupy przyjmuje oprócz klasycznych leków przeciwbólowych również leki wspomagające np. przeciwdepresyjne. Ceny leków ulegają zmianie. Wieloletnie leczenie zespołu bólowego wskazuje że ból jest bólem przewlekłym i nie poddaje się leczeniu. Lekarze wielu specjalności próbowali szeregu metod w tym także farmakologicznej. Wydaje się, że osiągnięto pewną kontrolę dolegliwości i niewskazaniem jest poszukiwanie tańszych zamienników, które niekoniecznie będą miały ten sam skutek biologiczny. Powódka od 29 kwietnia 2015 systematycznie wymagała porównywalnej ilości leków, jak i przejścia na drugi szczebel drabiny analgetycznej. Z dokumentacji medycznej wynika, że powódka od wypadku regularnie leczyla się u wielu specjalistów oraz przebyła kilka zabiegów operacyjnych. Z przedstawionej dokumentacji nie wynika natomiast aby została zwiększona ilość przyjmowanych leków. Leki przeciwbólowe są niezbędne do leczenia powódki, były prawidłowo przypisane przez lekarzy. Brak danych, by powódka stosowała leki nieprawidłowo. Przyjąć należy, że były one stosowane zgodnie z ordynacją lekarzy prowadzących. Pomiędzy poszczególnymi lekami zachodziły interakcje korzystne, tj. wzmocnienie działania przeciwbólowego ze zmniejszaniem przynajmniej teoretycznie ryzyka działań niepożądanych. Należy jednak stwierdzić, że część leków nie miała i nie ma związku z wypadkiem. I tak bez związku z wypadkiem powódka przyjmowała: T., N., D., N., (...), T., B., (...), M. (...). (...), C., V., L. C. (...), R..

dowód: Opinia anesteziologa k. 858- 865, dokumentacja lekarska k. 96-97, 142-143, 290-304, 3015-363, 365-374, 419-618, 622-656, 771, 790-793, 801-803, 822-825, 950-954, 956-965 , faktury k. 98-100, 147-203, 953,-955

Konieczność łagodzenia bólu kręgosłupa lędźwiowego i leczenia zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjno-lękowym jest bezpośrednio przyczynowo związana z wypadkiem z 5 stycznia 2000 roku, w wyniku którego doznała bolesnego uszkodzenia kręgosłupa lędźwiowego. Rozpoznane w 2012 roku toksyczne polekowe uszkodzenie wątroby jest bezpośrednią konsekwencją długotrwałego i wieloletniego przyjmowania leków związanych z bólami i zaburzeniami depresyjno-lękowymi. Zatem polekowe uszkodzenie wątroby pozostaje w związku przyczynowym z urazami wynikającymi z wypadku przy pracy. Współistniejąca choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa szyjnego nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy w dniu 5 stycznia 2000 roku. Zarówno ból wywodzący się z kręgosłupa lędźwiowego jaki z kręgosłupa szyjnego wymagały stosowania identycznych leków i podobnych zabiegów usprawniających. Toksyczne polekowe uszkodzenie wątroby powódki nie zwiększa kosztów związanych z racjonalnym odżywianiem się. Polega ono na unikaniu potraw nadmiernie tłustych, słodzonych, białego pieczywa, przetworów mięsnych, w których jest dużo wody środków chemicznych. Eliminacja niektórych produktów żywnościowych i potraw obniża koszty wyżywienia, ale jednocześnie są one równoważone przez nabywanie produktów droższych urozmaicających monotonną dietę wątrobową. Na rynku są dostępne różne rodzaje mięsa np. indycze, które nie ustępuje pod względem odżywczych wołowinie. Zarówno osoby zdrowe jak i z uszkodzoną wątrobą powinny unikać potraw smażonych, peklowanych. W każdej diecie należy spożywać warzywa i owoce w różnych postaciach, możliwie dużej ilości. Pod tym względem koszty wyżywienia powódki nie wzrosły w rozpatrywanego okresie. Sposoby przygotowania potraw: duszenie, gotowanie czy grillowanie nie podnoszą istotny sposób kosztów. Dzisiaj pojęcie diety wątrobowej jest historią dietetyki. Poza szczególnymi okresami choroby wątroby, kiedy wymagane są ściśle określone i nadzorowane restrykcje zasady ożywiania się osób z uszkodzoną wątrobą nie powinny odbiegać od zasad diety ogólnych. W 2015 roku powódka przyjmowała: E. (...), P., T., F., O., R., D., L., K.. Tylko E. (...) i proursan są stosowane w leczeniu toksycznego uszkodzenia - stłuszczenia wątroby. Procesy patologiczne uruchamiane przez toksyczny wpływ przyjmowanych leków toczą się nadal mimo odstawienia leków podejrzanych o negatywny wpływ na wątrobę. Leki stosowane przez powódkę były zalecane przez lekarzy i prawidłowo przepisywane, są niezbędne do leczenia stanu wynikającego z wypadku przy pracy, czyli toksycznego uszkodzenia wątroby. Między lekami P. E. i e.nie zachodzą interakcje farmakologiczne, leki te nie wchodzi w interakcje z innymi lekami . E. - wyciąg z wątroby rekina jako źródło nienasyconych kwasów tłuszczowych miało zastosowanie w łagodzeniu toksycznego działania innych leków i produktów leczniczych.

Dowód: Opinia specjalisty chorób zakaźnych 873 - 876 , dokumentacja lekarska k. 96-97, 142-143, 290-304, 3015-363, 365-374, 419-618, 622-656, 771, 790-793, 801-803, 822-825, 950-954, 956-965 , faktury k. 98-100, 147-203, 953,-955

U powódki skutek wypadku z 2000 r. nadal utrzymują się skutki urazu pod postacią przewlekłego pourazowego zespołu bólowo-korzeniowego z objawami ubytkowymi, czuciowo- korzeniowymi oraz zaburzeniami zwieraczy. Wyżej

wymienione następstwa nie uległy poprawie po 29 kwietnia 2005, utrzymują się nadal, wymagają stałego leczenia przeciwbólowego i usprawniającego pod kontrolą neurologa i rehabilitanta. Nasilenie i uporczywość bólu osiągają poziom będący wskazaniem do wszczęcia stymulatora przeciwbólowego, lecz nie założono go do tej pory z uwagi na stan zdrowia psychicznego powódki tj przewlekłe nawracające zaburzenia depresyjno-lękowe o zmiennym nasileniu, wymagające przewlekłego stosowania leków psychotropowych. Stosowanie leków przeciwbólowych oraz antydepresyjnych było konieczne, uzasadnione, prowadzone w sposób zgodny z zaleceniami lekarskimi i pod kontrolą lekarzy prowadzących. Polekowe uszkodzenie wątroby należy traktować jako wtórną pochodną wypadku z dnia 5 stycznia 2000. wykluczono alkoholowe uszkodzenie wątroby, samoistne stłuczenie wątroby czy wirusowe zapalenie wątroby. Wystąpienie tego schorzenia oznacza, iż po 29 kwietnia 2005 nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia. Łącznie skutki wypadku uznano za znaczne, trwale powodujące całkowitą niezdolność do jakichkolwiek prac. wiek powódki i aktualny stan zdrowia nie rokuje powrotu zdolności do pracy. Do skutków wypadku nie da się zaliczać : zmian zwyrodnieniowych, dyskopatii kręgosłupa szyjnego ani refluku żołądkowo przełykowego, którego mechanizm powstania jest całkowicie różny, niewypadkowy, niedoczynność tarczycy powstałej na tle zapalnym, a nie wypadkowym, ani bólu w naczyniach głowy.

Dowód: opinia gastroenterologia k.937-941, dokumentacja lekarska k. 96-97, 142-143, 290-304, 3015-363, 365-374, 419-618, 622-656, 771, 790-793, 801-803, 822-825, 950-954, 956-965 , faktury k. 98-100, 147-203, 953,-955

Powódka wezwała do zapłaty pozwaną renty wyrównawczej w wysokości 1900 zł oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 600 zł. Strona pozwana wskazała, iż nie wykazała powódka podstawy prawnej żądania..

dowód: wezwanie k. 18-20, odpowiedź na wezwanie k. 21

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych w sprawie oparł się zasadniczo na zebranej w sprawie dokumentacji z przebiegu leczenia (bardzo obszernej), jak i dokumentacji urzędowej (wyroki sądów w innych sprawach, dokumentacja ZUS) albowiem brak było podstaw by odmówić im wiary, a żadna ze stron nie kwestionowała tych dokumentów, a także na pozostałych dokumentach zgromadzonych w sprawie, w zakresie, w jakim ich wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł żadnych okoliczności podważających ich prawdziwość i wiarygodność.

Sąd dopuścił również dowód z dokumentów zgromadzonych w toku poprzednich spraw powódki – tj. (...) Sądu Okręgowego, (...) tutejszego sądu, (...) tutejszego sądu, (...) Sądu Okręgowego na okoliczność przebiegu postępowania oraz okoliczności w nich stwierdzonych.

Zestawienia wynagrodzenia pani L. nie były przydatne dla sprawy, bowiem jak sama wskazała powódka – k. 214 oraz k. 95, nie można porównywać ich sytuacji, z racji stażu, wykształcenia i odmiennego stanowiska.

Zeznania powódki sąd uznał w części, w jakiej znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności co do jej stanu zdrowia i podjętego leczenia, za wiarygodne, bowiem brak podstaw do odmówienia im wiary.

Sąd nie dał wiary powódce jakoby konieczność zatrudnienia pomocy domowej wynikał z pogorszenia się stanu zdrowia powódki po 2007r.. Sąd nie kwestionuje faktu, powódka taką osobę zatrudniła, jednakże w ocenie sądu istotną jest kwestia, czy było to konieczne, czy też nie, w sytuacji, gdy powódka zamieszkuje z mężem, który nie jest niepełnosprawny, jest na emeryturze, zatem nie jest zajęty pracą zawodową i mógłby prowadzić gospodarstwo domowe w zakresie, w jakim powódka nie może, bez konieczności zatrudniania pomocy domowej. Powódka wskazała, iż pomocy potrzebuje m.in. do prasowania – bo mąż „prasuje w kancik”. Nie jest to logiczna i przekonująca podstawa do zatrudnienia pomocy domowej i wiązanie tego z wypadkiem w drodze do pracy, bowiem logicznym i racjonalnym byłoby nauczyć męża prasowania takiego, które spełnia wymogi powódki. Jest to przecież bardziej

ekonomiczne, niż zatrudnienie pomocy i nie jest to szczególnie trudne. Sąd nie dał wiary powódce, iż mąż nie zajmuje się domem, bo ma alergię, bowiem nie zostało to przez powódkę potwierdzone żadnym dowodem, zaś w ocenie sądu samo takie stwierdzenie jawi się jako nieprzekonujące i niewiarygodne – środki czystości dopuszczone do użytku domowego są łagodne, a przynajmniej można takie znaleźć, jeśli już zachodzą jakieś problemy alergiczne to na zasadzie kontaktu ze skórą, czemu można zapobiec stosując rękawiczki ochronne. Twierdzeniom powódki, iż mąż nie może sprzątać w domu, bo się dusi od środków chemicznych jest w ocenie sądu niewiarygodne - doświadczenie życiowe uczy, iż sprzątanie domostwa zawiera wiele czynności nie wymagających kontaktu ze środkami chemicznymi wżewnymi (odkurzanie, prasowanie, pranie, gotowanie, porządkowanie itp), zaś środki chemiczne z racji szerokiej kontroli konsumenckiej nie są groźne dla zdrowia, zresztą istnieje możliwość zastąpienia z powodzeniem środków chemicznych środkami naturalnymi (soda, ocet itp.) Nic nie wskazuje na to, by zatem zatrudnienie pomocy było koniecznością związaną z wypadkiem powódki. Jest niewątpliwie udogodnienie, ale nie sposób stwierdzić, iż jest to naturalna i oczywista konsekwencja stanu zdrowia powódki.

Sąd dał wiarę powódce co do jej sposobu żywienia, z tym że wskazać należy, iż opinii biegłego specjalisty chorób zakaźnych wynika, iż dieta związana z polekowym uszkodzeniem wątroby nie wiąże się ze specjalnymi kosztami, jest taka, jaką powinna prowadzić każda osoba zdrowa, zatem zeznania w tym zakresie nie miały znaczenia dla sprawy.

Sąd uwzględnił w stanie faktycznym opinię biegłych specjalistów: neurologa, psychiatry, anesteziologa, specjalisty chorób zakaźnych, gastroenterologa., zarówno główne jak i uzupełniającą neurologa. W ocenie sądu opinie te zostały wykonane w sposób rzetelny i obiektywny, są wyczerpujące i należyte uzasadnione. Biegli wykonali je w oparciu o przeprowadzone badanie fizykalne powódki oraz po analizie dokumentacji lekarskiej zawartej w aktach – tj kart leczenia z poszczególnych poradni oraz wyników specjalistycznych badań. Opinie te są jasne, spójne, jasna i nie zawierają sprzeczności. Dlatego Sąd podzielił wnioski z nich płynące i uwzględnił je ustalając stan faktyczny. Podkreślenia wymaga, iż po wniesieniu zarzutów powódki do opinii neurolog ta sporządziła opinię uzupełniającą, w której wyjaśniła wszystkie tezy opinii pisemnej. Po opinii uzupełniającej żadna ze stron nie wносиła zastrzeżeń do opinii biegłej i nie wносиła o opinię innego biegłego. Zarzuty pozwanego do opinii biegłego K. nie zasługują na uwzględnienie. Wbrew treści zarzutów, biegły bardzo precyzyjnie uzasadnił związek polekowego uszkodzenia wątroby z wypadkiem (k. 875 pkt. 1 opinii. Dlatego oprzeć się należało na niej przy ustalaniu stanu faktycznego.

Samo niezadowolenie strony z treści opinii biegłych nie stanowi uzasadnionej podstawy do tego, szczególnie wobec faktu, iż opinia biegłych powołanych w sprawie jest logiczna, należyte uzasadniona i spójna (por. wyrok SN z dnia 4.08.1999r., I PKN 20/99, OSNP 2000/22/807, wyrok z 21.11.1974r., II CR 638/74, OSP 1975/5/108).

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii dietetyka, bowiem byłoby to zbędne w świetle kompleksowej, jasnej i logicznej opinii biegłego K..

Należy zauważyć iż strona powodowa, reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wniosła do protokołu rozprawy zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. na oddalenie przez sąd wniosków dowodowych strony. Jeżeli natomiast sąd wyda postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych, uczestnik postępowania, w celu skutecznego powoływania się w dalszym toku postępowania na zarzuty z tym związane, powinien zgłosić do protokołu zastrzeżenia (por. wyrok SN z 24 września 2009r., I CSK 185/09, M.Pr. 2009/20/1082)

Zgodnie z art. 444 § 1 Kodeksu cywilnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zgodnie z § 2, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty

Dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (np. art. 444 i 445 k.c.). Pracownik, występując z takim powództwem, nie może się w postępowaniu sądowym powołać jedynie na fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony

został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy: 1) ciążącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu - a ściślej uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody (tak SN w wyroku z 24 września 2009r., II PK 65/09, LEX nr 558304).

Powódka otrzymała wyrokiem sądu z 2005r. prawo do renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 250 zł, oraz prawo do renty wyrównawczej, ostatnio, od listopada 2007r. ustalona na 1400 zł, w drodze ugody (należy wskazać, iż zawartej w sposób dorozumiany – powódka wniosła o podwyższenie, pozwany się przychylił i od tej pory wypłacał jej 1400 zł renty wyrównawczej).

Kwestię podwyższenia wysokości renty reguluje art. 907 § 2 k.pc., zgodnie z którym, jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

W niniejszej sprawie obowiązek zapłaty renty wynika z ustawy (art. 444 k.c.), pozostaje zatem ocena czy doszło do takiej zmiany stosunków, która uzasadnia podwyższenie wysokości renty.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż z istoty unormowania zawartego w art. 907 § 2 k.c. wynika ograniczenie materialnej prawomocności wyroku w takim znaczeniu, że wyrok orzekający o obowiązku świadczenia renty wiąże materialnie tylko w okolicznościach przyjętych za podstawę orzeczenia, z tym, że zmiana może nastąpić jedynie w razie istotnej zmiany stosunków w stosunku do stanu, w jakim orzekano o rencie (wyrok SN z 2 kwietnia 2014r, IV CSK 444/13).

Podobnie SA w Łodzi (w postanowieniu z 9 października 2014r., I ACa 882/14; przesłanką żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty jest istotna zmiana stosunków w stosunku do stanu, w jakim orzekano o rencie. Zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. musi być istotna i taka, której sąd w wyroku lub strony w ugodzie nie przewidziały albo nawet przewidziały, lecz inaczej, o innej treści.

Podkreślić zatem należy, iż nie każda zmiana upoważnia do ingerencji w ustalony stosunek prawny przy zastosowaniu 907 § 2 k.c.. Musi to być zmiana istotna, znacząca. Do tego zauważyć należy, iż w przypadku rent nie ma zastosowania zwykła waloryzacja w powiązaniu do siły nabywczej z art. 358¹ k.c..

Tymczasem w ocenie sądu brak jest do tego podstaw.

Rozważając w pierwszej kolejności podwyższenie renty wyrównawczej, sąd miał na uwadze, iż renta ta wyrównać ma uszczerbek w osiągniętych zarobkach. Winna rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Będzie on równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego (tak A. Olejniczak, w t. 14 do art. 444 k.c., w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red A. Kidyby, Lex 2014).

Przy czym, nie można nie zauważyć, iż ustalając dla potrzeb określenia stosownej renty wyrównawczej, zarobki hipotetyczne, jakie uprawniony mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, Sąd musi uwzględnić zarobki najbardziej realne do osiągnięcia przez poszkodowanego. Przy braku szczególnych okoliczności, które winien wykazać powód, z reguły nie ma podstaw do uwzględnienia zarobków najwyższych, bowiem sama teoretyczna możliwość zatrudnienia w placówkach oferujących najwyższe zarobki, nie jest wystarczająca do przyjęcia, że poszkodowany rzeczywiście byłby w takiej placówce zatrudniony (SN w wyroku z 6 czerwca 2002 r., I KKN 693/00).

Możliwości awansowe pracownika wtedy tylko mogłyby stanowić przesłankę podwyższenia renty na podstawie przepisu art. 907 § 2 k.c. jeśliby wynikały ze zdarzenia, które nastąpiło po dacie wyroku (lub ugody), i z tego względu nie mogły być objęte przewidywaniami przy pierwotnym zasądzeniu renty (SN w wyroku z 3 maja 1974 r., II PR 67/74).

Możliwości awansowe nie są "zmianą stosunków" w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. i w związku z tym nie uzasadniają one podwyższenia renty na podstawie tego przepisu. Zarobki statystyczne, jako przeciętna dla danego stanowiska, stanowią w zasadzie podstawę do obliczenia szkody chyba, że pracownik wykaże, że jego zarobki przed wypadkiem nie były zarobkami przeciętnymi i kształtowały się wyżej od wynagrodzenia innych pracowników zatrudnionych na tym samym stanowisku i w tych samych warunkach co poszkodowany pracownik (tak SN w wyroku z 9 stycznia 1974 r., II PR 349/73).

Ta linia orzecznicza, jest też kontynuowana nadal, dość wskazać na wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2014r., II PK 191/13, iż prawidłową podstawą wyliczenia renty uzupełniającej poszkodowanego pracownika jest wyłącznie przeciętny zarobek tej grupy pracowników, do której pracownik ostatnio należał lub byłby w przyszłości należał. Do tego wskazać należy, iż rozpoznając na podstawie art. 907 § 2 k.c. powództwo o zmianę wysokości renty, sąd nie jest związany sposobem jej obliczenia zastosowanym w ugodzie lub wyroku zasądzającym rentę tamże).

Zatem biorąc pod uwagę, zgodnie z cytowanym orzecznictwem, wysokość średniego wynagrodzenia tej grupy pracowników, która zajmowała tożsame stanowisko co powódka (specjalista) świadczenia które otrzymuje powódka odpowiadają tej wysokości, a nawet mogą ją przekraczać (por. świadczenia powódki z 2015r. – 3209 netto czyli odpowiednik 4496,77 brutto, podczas gdy wg zaświadczenia z akt osobowych cz. C – 3453,48 zł średnie wynagrodzenie specjalisty w oddziale terenowym w G.).

Nawet gdyby porównywać powódkę, tak jak ona się domagała, tylko z E. S., to i tak nie ma przesłanek do podwyższenia renty wyrównawczej.

W pierwszej kolejności należy dla zasady wskazać, iż w dziale powódki, w okresie po jej zatrudnieniu, spadło zatrudnienie, a dział był objęty zwolnieniami z przyczyn niedotyczących pracowników. Nie ma żadnej pewności, iż gdyby powódka nie miała wypadku i pracowała, to w tym samym okresie nie zostałaby zwolniona. Było bowiem w dziale kilka osób, o dłuższym od niej stażu i wyższym wykształceniu. Należy zatem mieć tu w obrazie sytuacji konstatację, iż być może, gdyby nie było wypadku, powódka i tak zostałaby zredukowana i nie otrzymywałaby dalej wynagrodzenia od pozwanego.

Po drugie, porównując powódkę z E. S. , należy wyjść z istotnego dla sprawy ustalenia, iż E. S., już na początku miała wyższe nieco wynagrodzenie od powódki. Zatem ta proporcja przy porównaniu powinna występować i później, żeby zachować tu symetrię. Powódka w 2000r. miała wynagrodzenie 2070 zł, zaś E. S. 2180 zł. Jest to różnica o kilka punktów procentowych (około 7%). Jest to zrozumiałe, o ile uwzględnimy, iż u pracodawcy na danym stanowisko wynagrodzenie jest określane widełkowo, od – do, zaś wysokość wynagrodzenia może się różnić w zależności od różnych czynników, jak chociażby różna ocena pracy, kwalifikacji, różne zakresy obowiązków (a przecież nie były one identyczne).

Sąd opierał się tu na wynagrodzeniu z 2000r., bowiem przyznano je z uwagi na ogólne podwyżki dla wszystkich pracowników, mocą decyzji pracodawcy, od 1 stycznia 2000r., zaś powódka miała wypadek dopiero 5 stycznia 2000r. poza tym takie wynagrodzenie, by miała, gdyby nie zachorowała, więc do takiego wynagrodzenia należy porównywać inne (innych pracowników, a nie tego z 1999r, które nie ma znaczenia dla sprawy. Strona podnosi, że to miało wpływ na wyliczenie świadczeń, jakie powódka otrzymała z ZUS, ale przecież realne świadczenia z ZUS były przez sąd brane pod uwagę i do tego porównywane zarobki drugiego pracownika.

W 2007r. gdy sąd ustalał rentę powódki, otrzymywała ona rentę ZUS w wysokości 1161,85 zł, brutto (netto 974,29 zł) do tego otrzymywała rentę zasądzoną wyrokiem sądu – 1150 zł. Razem stanowiło to 2124,29 zł netto, co po przeliczeniu na brutto dawałoby około 3100 zł, czyli 115 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

W 2007r. E.S. otrzymywała wynagrodzenie zasadnicze 2880 zł, dodając do tego premię motywacyjną (analogicznie jak w latach poprzednich i następnych – 18%) daje to 518,40, razem, 3398,40 zł brutto, czyli 125 % przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (2691,03 zł). Po otrzymaniu podwyżki umownej renty – do 1400 zł. na skutek wezwania powódki do zapłaty, powódka otrzymywała łącznie świadczenia zrównane z wysokością wynagrodzenia E. S. – różnica 2 % (powódka od końca 2007r. miała ok. 2374,29 zł, co po ubruttowaniu odpowiada kwocie 3440 zł, co stanowi 127 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (2691,03 zł przeciętne).

Podkreślenia wymaga, iż wprawdzie w gospodarce narodowej, jak wskazuje zestawienie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej wg GUS (vide strona GUS lub Lex), rok do roku rosły wynagrodzenia, to analizując wynagrodzenia E. S., zauważyć należy, iż w (...) zarobki te nie zmieniały się symetrycznie w takim samym stopniu wzrostu. W pozwanej (...) wzrost zarobków znacznie przyhamował, i już w 2015r. wynagrodzenie E. S. bez premii wynosiło 3730 zł, z premiami ok. 3904,12 zł brutto. Stanowiło to ok. 100 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (z premiami). Renta ZUS plus renta wyrównawcza powódki w 2015r. to było 3209 zł (1808+1400) netto. Po ubruttowaniu odpowiadałoby to kwocie 4496,72 i stanowiłoby 115 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (3899,78 przeciętne).

Brak zatem podstaw, do podwyższania powódce renty, jej świadczenia otrzymywane od pozwanego i z ZUS rekompensują utracone zarobki.

Nie można porównać sytuacji powódki do zarobków E.S. w 2017r. , bo ich poprawa wiązała się z awansem na stanowisko głównego specjalisty, jak również ze znaczną zmianą zakresu obowiązków (wystarczy porównać zakres obowiązków powódki z zakresem obowiązków E. S. po zmianach, by zauważyć różnice jakościową i ilościową). Tymczasem, jak wskazano wyżej, kwestia awansu powódki jest tak dalece hipotetyczna, że nie można jej brać pod uwagę. Nie można w świetle dokonanych redukcji zatrudnienia w dziale, w świetle wykształcenia i stażu pracy powódki stwierdzić, iż gdyby pracowała to też by dostała taki awans. Jak wynika z porównania pracownic, E. S. już od początku miała wyższe wynagrodzenie (co sugeruje wyższą ocenę kwalifikacji lub większe czy ważniejsze obowiązki), miała też dłuższy staż u pozwanego (co jest pozytywnie odbierane przez pracodawców przy rozważaniu awansów) niż powódka i nie jest w ocenie sadu prawdopodobne, a przynajmniej nie zostało wykazane, iż gdyby powódka pracowała, to ona dostała ten awans, a E. S. nie.

Zatem biorąc pod uwagę, iż zarobki osób zatrudnionych na porównywalnych stanowiskach co powódki, nie zwiększyły się istotnie, a nawet i ich relacja do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pogorszyła się, nie sposób dopatrzeć się podstawy do podwyższenia renty wyrównawczej.

Nie można też twierdzić, iż gdyby powódka nie miała wypadku, skończyłaby studia (265)– jest to niczym nie uprawdopodobnione, zależy od zbyt wielu zmiennych, by przyjąć do z dużą dozą prawdopodobieństwa, konieczną do uwzględnienia tego faktu w stanie faktycznym.

Podkreślenia też wymaga, iż do wypadku doszło nie z winy pracodawcy (na terenie, który mu nie podlegał) i nie można pominąć tej okoliczności przy ocenie całokształtu sprawy.

Biorąc wszystko powyższe pod uwagę, sąd uznał, że powództwo w zakresie podwyższenia renty wyrównawczej należy oddalić.

W zakresie podwyższenia renty z tytułu zwiększenia potrzeb, poszkodowanemu przysługuje także roszczenie o rentę, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zwiększyły się jego potrzeby. Zwiększenie potrzeb poszkodowanego polega na konieczności pokrycia kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Będą nimi wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych (A. Olejniczak, t. 20 do art. 444 k.c., ibidem).

Powódka otrzymywała w 2005r. 250 zł tytułem renty wyrównawczej. Powódka domagała się podwyższenia tej kwoty o 350 zł, do 600 zł. Powódka powoływała się tu na kwestię wydatków na leki (400 zł) konieczność zatrudnienia pomocy domowej (200 zł) oraz konieczność stosowania specjalnej diety (100 zł wg powódki).

Jak już wyżej przy omówieniu materiału dowodowego wskazano, powódka nie wykazała, by istniał związek przyczynowy, normalny i adekwatny między jej rozstrojem zdrowia, a zatrudnieniem pomocy, która świadczy usługi na rzecz dwuosobowego gospodarstwa domowego, powódki i jej męża.

W małżeństwie obowiązek prowadzenia gospodarstwa domowego spoczywa na obojgu, naturalnym jest, iż prawidłowo funkcjonującym małżeństwie, małżonkowie się wspierają i pomagają sobie., gdy jedno nie może czegoś wykonać, pomaga mu drugie. Jest to zgodne z celem małżeństwa, ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem tego stosunku prawnego. W takich sytuacjach, drugi członek związku małżeńskiego może przejąć te obowiązki, bez konieczności zatrudniania pomocy domowej. Jak należy wskazać, z zeznań powódki wynika, iż zatrudniła ona pomoc domową, bo mąż m.in. nie może prasować bo „prasuje w kancik” – w tym miejscu stanowczo wskazać należy, iż nie jest to okoliczność, która z punktu widzenia zasad współżycia społecznego uzasadniałaby obciążenie innego podmiotu - tu pozwanej (...), kosztami zatrudnienia pomocy domowej. Dodatkowo należy podkreślić, iż za owe 200 zł owa pomoc wykonuje usługi dla dwóch osób, a nie samej powódki, zatem jeśli już, to koszt ten należałoby podzielić na dwa.

Podkreślenia też wymaga, iż powódka podnosiła, że z powodu polekowego uszkodzenia wątroby musi stosować specjalną dietę której koszty oceniła na około 100 zł.

Jak wynika natomiast z opinii biegłego specjalisty chorób zakaźnych H. K., której sąd dał wiarę, kwestia specjalnej diety wątrobowej to już kwestia historii diety, a dieta, jaką powinna stosować powódka, wiąże się raczej z eliminowaniem produktów niezdrowych, i nie zwiększa kosztów jest taka sama jak dieta osób, które choć się zdrowo odżywiają. Biorąc pod uwagę, iż ani powódka, jaki jej mąż nie pracują, i nie muszą korzystać z braku czasu z gotowych produktów, często niezdrowych, zgodzić się należy zbiegłym iż dieta powódki nie zwiększa jej potrzeb finansowych. Sąd z kwoty żądanej przez powódkę (600 zł) należało odjąć owe 100 zł.

W ocenie sądu kwota 500 zł miesięcznej renty realizuje zwiększone potrzeby powódki z tytułu dodatkowych schorzeń medycznych (np. polekowe uszkodzenie wątroby), do ilości i ceny leków, które, jak wskazali biegli musi ona przyjmować i które są zasadnie jej zlecane.

Dlatego sąd w tym zakresie orzekł jak w punkcie I wyroku.

Rentę odszkodowawczą (regulowaną przepisami Kodeksu cywilnego) wylicza się w wartościach netto (bez uwzględnienia tej części potencjalnych dochodów, którą należałoby potraktować jako zaliczkę na podatek dochodowy oraz składkę na ubezpieczenia społeczne, ponieważ odszkodowanie cywilne nie jest przychodem podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych ani oskładkowaniu składkami na ubezpieczenia społeczne). Renta o charakterze odszkodowawczym nie jest przychodem ze stosunku pracy (wyrok SN z 23 listopada 2010 r. I PK 47/10).

O odsetkach sąd orzekł zgodnie z żądaniem, na mocy art. 481 k.p.c.,

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeśli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z § 2 tegoż przepisu, jeśli stopa odsetek nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Sąd miał tu na uwadze również orzeczenie S.A. w Poznaniu z dnia 30 marca 2017 r. , I ACa 1455/15, zgodnie z którym zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W myśl art. 904 k.c., który na podstawie art. 907 k.c. ma zastosowanie także do renty wynikającej ze źródeł pozaumownych, jeżeli nie oznaczono inaczej terminów płatności renty, należy ją płać miesięcznie z góry.

W punkcie III i V wyroku sąd orzekł o kosztach procesu

Rozważając kwestię kosztów procesu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W myśl art. 100 k.p.c., w razie częściowego uwzględnienia żądania pozwu koszty procesu będą stosunkowo rozdzielone.

Wartość przedmiotu sporu wynosiła, zgodnie z art. 22 k.p.c., 10200 zł (6000 zł renta wyrównawcza, 4200 zł renta z tytułu zwiększonych potrzeb).

Jako że powódka wygrała w okolicach 30 % (sąd bowiem zasądził tylko częściowo rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, tj. 3000 zł w stosunku rocznym, z tego względu, w ocenie sądu, na zasadzie art. 100 k.p.c. sąd w takim stosunku rozłożył koszty).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego wyznacza, z uwagi na datę wniesienia pozwu, Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.02.163.1349 ze zm). Zgodnie z § 6 tego rozporządzenia stawka minimalna to 2400 zł.. Jako że przedmiotem sprawy jest żądanie roszezeń z k.c., nie ma podstaw do zastosowania art. 12 ust. 1 pkt. 2 (zresztą renty są tam niewymienione).

W ocenie sądu brak było podstaw do podwyższenia stawki do jej dwukrotności. Niniejsza sprawa nie jawiła się jako skomplikowana pod względem prawnym, problemem spornym były jedynie okoliczności faktyczne, przy czym postępowanie dowodowe nie było obszerne, poza kwestią ustalenia następstw wypadku, czym zajęli się biegli. Długotrwałość sprawy wynikała nie ze stopnia jej skomplikowania, ale z trudności z kompletacją zespołu biegłych (dwa instytuty odmówiły, związku z powyższym opinie musieli wykonać pojedynczo biegły różnych specjalności, co rozciągnęło sprawę w czasie. Rozprawy merytoryczne były zasadniczo dwie, niedługie. Przesłuchano tylko powódkę i dopuszczono dowód z dokumentów. Sama długotrwałość sprawy nie uzasadnia podwyższenia stawi w tym konkretnym przypadku.

Powódka wygrała w 30 % zatem należy jej się 720 zł, zaś pozwanemu – wobec wygranej przez niego 60%, 1680 zł.

W przypadku stosunkowego rozdzielania kosztów (art. 100 k.p.c.), sąd winien najpierw obliczyć koszty każdej strony, ustalić jakie kwoty strony winny sobie zwrócić wzajemnie i wreszcie zasądzić wynikłą stąd różnicę (tak postanowienie SN z 16 sierpnia 1966r., I CR 81/66, LEX nr 6023) tu kompensata wyniosła 960 zł (na rzecz pozwanego 1680-720).

W tym samym stosunku sąd orzekł o kosztach sądowych, na które składała się opłata sądowa, od której powódka była zwolniona z mocy ustawy, jak i wydatki.

Sąd obciążył pracodawcę kosztami sądowymi w wysokości 150 zł (5% z 3000 zł – wartości zasądzzonego roszezenia) na podstawie art. 13 i 35, 97 i 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r. nr 90 poz. 594 ze zm) . Sąd obciążył pozwaną także wydatkami na opinie biegłych, które łącznie wyniosły 4364,44 (k. 780 – 360,32 +20 zł.; k. 805 – 607,43 + 50 zł; k. 877 – 1891,61 zł, k. 884 382,44 zł; k. 920 – 105,99 + 30 ; k. 967 – 826,65 zł + 60 zł), w stosunku w jakim przegrał, czyli 30 % co daje kwotę 1309,33 zł.

Z mocy art. 97 i 113 ustawy o kosztach sądowych, powódki nie obciąża się kosztami sądowymi.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono z urzędu na mocy art. 477² § 1 k.p.c. zgodnie z którym zasądając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika (zgodnie z treścią ostatniego aneksu, było to 2070 zł.).